



Profilaktyka i leczenie Pyzy

Pyza trafiła do nas razem ze swoimi maluchami. Po kastracji miała wrócić w miejsce bytowania. Na początku była agresywna i nie dawała nic przy sobie zrobić. Z dnia na dzień się zmieniała, a decyzja o jej wypuszczeniu stawała się dla nas coraz cięższa. W między czasie jej maluchy zachorowały na śmiertelną...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/cvhjtn>

